

## Protokół nr 16/16

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu z dnia 19 maja 2016 r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy Orchowo

### Ad. pkt 1) Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube o godzinie 13<sup>00</sup> otworzył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał radnych, zaproszonych gości oraz przedstawicieli prasy lokalnej, jak w liście obecności stanowiącej załącznik nr 1, 2 i 3 do niniejszego protokołu.

### Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 13 członków Komisji. Nieobecny na posiedzeniu Komisji Wspólnej był radny Andrzej Tomaszewski.

### Ad. pkt 3) Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube przedstawił proponowany porządek obrad.

Wójt Gminy wystąpił z wnioskiem o zmianę do porządku obrad.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo proponuję wprowadzić do porządku obrad projekty uchwał:

1. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2016 – druk 113,
2. w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2016 – 2029 – druk 114,
3. w sprawie zmiany uchwały nr VI/25/15 Rady Gminy Orchowo z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty – druk 115,
4. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji - druk 116.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Czy Państwo radni mają jakieś uwagi odnośnie proponowanych zmian?

Radna Stanisława Kryszak: Czemu te uchwały nie były chociaż na parę dni przed przysyłane nam, tylko przed samą komisją? Nie mamy możliwości, żeby zapoznać się z nimi. Do budżetowych ja nie mam żadnych zastrzeżeń.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Szanowni Państwo jak się z pewnymi rzeczami nie zdąży i jeżeli w takiej sytuacji np. Państwo możecie omówić sobie tą uchwałę, to jest wyrażanie opinii, a opinię wyrazić na Radzie Gminy, a potem jest jeszcze czas kilka dni, żeby sobie omówić. Głównie sprawy finansowe to wiadomo. Natomiast w sprawie o odpady komunalne ze względu na opinię RIO i nasze obliczenia jest propozycja po prostu zwiększenia opłaty za śmieci segregowane z 8 zł na 9 zł i to Państwo możecie na razie bez wyrażenia opinii zostawić.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube poddał wszystkie 4 proponowane punkty pod głosowanie.

Wynik głosowania nad zmianami do porządku obrad wprowadzonymi przez Wójta Gminy Jacka Misztal:

12 radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos wstrzymujący się” w obecności 13 radnych.

Wynik głosowania nad całym porządkiem obrad:

12 radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos wstrzymujący się” w obecności 13 radnych.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube stwierdził, że porządek obrad został przyjęty wraz z proponowanymi zmianami w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu: nr 15/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 25 kwietnia 2016 r.
5. Stan dróg w gminie – gminne, powiatowe, wojewódzkie.
6. Informacje dot. sytuacji szpitala powiatowego w Słupcy.
7. Opiniowanie projektów uchwał:
  1. w sprawie ustalenia zasad na jakich radnym Rady Gminy Orchowo przysługują diety – **druk 112**,
  2. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2016 – **druk 113**.

3. w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2016 – 2029 – **druk 114**,
  4. w sprawie zmiany uchwały nr VI/25/15 Rady Gminy Orchowo z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty – **druk 115**,
  5. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji - **druk 116**.
8. Wnioski i sprawy bieżące.
9. Zakończenie.

**Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu: nr 15/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 25 kwietnia 2016 r.**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube złożył wniosek o przyjęcie w/w protokołu bez odczytywania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu radnych w biurze rady gminy i radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Protokół nr 15/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 25 kwietnia 2016 r. został przyjęty przy 13 głosach „za”, 0 głosów „przeciwnych”, 0 głosów „wstrzymujących się” w obecności 13 członków Komisji Wspólnej.

**Ad. pkt 5) Stan dróg w gminie – gminne, powiatowe, wojewódzkie**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Prosiłbym o informację dotyczącą stanu dróg wojewódzkich? Prac jakie planujecie?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Przepraszam, że Pan kierownik Jaśkowiak nie mógł przybyć, ale przyczyny osobiste. Musiał zostać w Koninie. Ma pewne sprawy do załatwienia. W związku z powyższym wysłał mnie jako delegata i chciałbym Państwa poinformować o tym, co zrobiliśmy i co chcielibyśmy zrobić, a mianowicie pierwsze: przede wszystkim udało nam się pomimo pewnych kłopotów wybudowanie trzech zatok, które są to naprawdę piękne zatoki – taka jest nasza opinia: Różanna, Myślątkowo i Szydłowiec. Przede wszystkim zatoki się buduje po to, żeby stworzyć bezpieczeństwo dla pieszego, dla dzieci, dla dorosłych, dla wszystkich, którzy się poruszają. Następnie Różanna jest to miejscowość, która leży właściwie na końcu województwa wielkopolskiego, gdzie również został wyremontowany chodnik na odcinku takim, jakie były możliwe środki finansowe. Następnie Orchowo miejscowość, którą Państwo widzieliście – dokonaliśmy remontu chodnika na ul. Kazimierz Wielkiego dość długi odcinek. Myślę, że każdy jest zadowolony, widział ten chodnik i został ten etap zakończony. Z uwagi na to, że zrobić taki ciąg, wjazd do Orchowa to budowaliśmy tam na wniosek Pani radnej 40 m chodniczka przy zatoce, żeby te dzieci, które wychodzą z autobusu i idąc do domu, nie szły po błocie. Fakt faktem on jest wąski, metrowy, ale dwójka dzieci czy trójka zawsze

przejdzie jak to się mówi nie w błocie. Później remont chodnika na ul. Kazimierza Wielkiego dość długi odcinek, który został wykonany przez znaną firmę w terminie dość szybkim można powiedzieć, bo to był całkowity remont i chodnika, i zjazdów i kawałek też żeśmy dobudowali, wymieniliśmy nawierzchnię, chociaż to nie było w naszym pasie drogowym, ale żeby ten ciąg był piękny i żeby nikt nam nie zarzucił, że zostawiliście 5 metrów czy 2 metry zrobiliśmy. To co było możliwe zostało wykonane łącznie ze zjazdami. Była sytuacja taka, że po drodze Pan, który tam mieszka przed polami prosił o wykonanie zjazdu, bo on wjeżdżał od tyłu do posesji. Chodniczek został obniżony, kostka 8 na wjeździe czerwona także chyba jest też zadowolony. Doszliśmy do szkoły z tym chodniczkem. Tam przy szkole po stronie prawej, jadąc do Orchowa jeszcze tylko powstanie barierka, bo tam ten chodnik był 6-metrowy biało-czerwony, przepis mówi jednoznacznie 4-metrowy, gdy natężenie nóg, czyli ludzi jest 1000 na godzinę to tego nie ma. Tu była 6 chyba zrobiona od samego początku, zostało to sfrezowane w związku z powyższym musiało wejście na chodnik być zmniejszone do 4 m. Postawimy barierkę biało-czerwoną żeby nie dać dzieciakowi możliwości przechodzenia przez drogę, nie idąc na przejście dla pieszych. Co planujemy? Planujemy przede wszystkim: ul. Szkolna, czyli ciąg dalszy. Będzie złożony wniosek na opracowanie dokumentacji tej ulicy. Na opracowanie dokumentacji dotyczącej odwodnienia i budowa nowego chodnika. Kierownik mi zasugerował, żeby przedstawić Państwu będziemy się starać z tym chodnikiem odejść od krawędzi jezdni. Na ul. Kazimierza Wielkiego nie było możliwości, bo są budynki, jest zabudowa, a tam z kolei jest teren otwarty. Będziemy chcieli z tym chodniczkem odejść, czy nam się uda te 50 cm czy 60 cm, ale żeby nie był przy krawędzi z uwagi na zimę, błoto, deszcze, wodę, żeby nie chlapały samochody na dzieci, które idą do szkoły albo wracają. Takie są nasze plany na lata 2017, być może na lata 2018 dalej będziemy planować połączyć się z tą ulicą Wyzwolenia. Wszystko zależy od środków finansowych. Nie zamykamy tematu całkowicie z Orchowem. Ponadto też jak Państwo widzieliście na bieżąco dokonujemy oczyszczenia pasa drogowego tzn. ekipa, firma, która wygrała przetarg to jest firma w tym roku pierwszy raz u nas AS PAK, czyli pracownicy z elektrowni Pątnów i Konina, którzy oczyszczili, bo to trzeba ręcznie było oczyścić, bo tyle piachu było. Oczyszczone są ścieki i kratki ściekowe. Do tego nie mamy żadnych zastrzeżeń. Kolejna firma, która wygrała przetarg na koszenie traw jest to firma Trans Gaj Pana Jacka Grabarczyka, ona wchodzi na koszenie traw w czerwcu, mamy podwójne koszenie w tym roku. Planujemy w połowie sierpnia, żeby na rozpoczęcie roku szkolnego jakoś wyglądało. Jedyne, co Pani sołtys z Różanny dzwoniła z prośbą o wykoszenie trawy. Postanowiłem, że od poniedziałku przyślę specjalistyczny samochód. Wykosimy tą trawę, aby jakoś to wyglądało. Pojechałem do granicy. Od granicy byśmy pokosili do Orchowa, bo tu Orchowo zostało wykoszone, gdzie się budują te domki dwa, ale to tylko my jako obwód drogowy. Docelowo będzie firma, która będzie robiła to kompleksowo. Koszą pobocza łącznie z koszeniem rowów. My za zadanie mamy odbierać im co 5 do 10 km. Odbieramy odcinki. Doprowadziliśmy do tego, że ul. Szkolna była zalewana wodami od ul. Wyzwolenia na tym łuku. Doraźnie, żeśmy zamontowali 3 kratki ściekowe. Coś tam wody pójdzie, ale nie pójdzie tyle co jak nie było kraty. Od razu bezpośrednio ta

woda do przepustu odchodzi. Czy będzie coś zalewane? Zobaczymy. Najważniejsze teraz, to opracować dokumentację na ten chodnik ul. Szkolna. Macie Państwo jakieś pytania?

Radna Stanisława Kryszak: Ja bym chciała bardzo podziękować za wybudowanie tego chodnika. Pan mówi, że tam jest już praca zakończona. Co rozmawiałam z tym Panem, który robił tam ten chodnik mówił, że jeszcze tam będzie wylewka robiona, bo tam też zawsze stoi woda.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Nie powiedziałem o remontach częściowych. To będzie frezowane. Będzie odpowiedni nadany profil. To będzie robione, bo w tej chwili zauważyliście Państwo, że nie ma zaznaczonych remontów częściowych.

Radna Stanisława Kryszak: Dobrze dziękuję. Bardzo szybko to było zrobione także wszyscy byli zaskoczeni.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Czyli kierownikowi też mogę przekazać podziękowania?

Radna Stanisława Kryszak: Tak. Oczywiście.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: My takich gmin mamy trochę, mamy dużo dróg, miejscowości, ale naprawdę uwierzcie kierownik Rejonu Pan Marek Jaśkowiak robi wszystko, żeby nikt nie powiedział, że Orchowo to jest na końcu.

Radna Stanisława Kryszak: A czy ja mogę wejść Panu w zdanie?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Proszę.

Radna Stanisława Kryszak: Właśnie do tej pory powiem szczerze, że Orchowo zawsze było spychane na boczek.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: To jest odległość około 110 km od Konina, ale ja bardzo chętnie przyjeżdżam. Współpraca ze wszystkimi Panami, przez 16, 17 lat już pracujemy. Zrobiło się dużo.

Radny Stanisław Zawada: Mam pytanie odnośnie przejścia koło przedszkola. Tam jest naprawdę zagrożenie rano i popołudniu. Światło zamontować. Wyhamować ten ruch. Wszystko jest dobrze dopóki jest dobrze. Niektórzy tam nie reagują na przejście. Dwa wypadki tam były. Weźmy to pod uwagę. Moim zdaniem zatoczka by wyszła, a jak nie zatoczka to w najgorszym wypadku światła.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Powiem Państwu tak. Jeszcze zapomniałem o jednej sprawie. Jutro przyjeżdża Komisja Bezpieczeństwa w Ruchu w dwóch tematach na naszym terenie, a mianowicie to co Pan powiedział jest słuszne, ale Pan jako radny powinien bardziej na co inne zwrócić uwagę. Powiem Panu na co. Na miejscowość Myślątkowo. Z uwagi na to, że wyjeżdżając z Orchowa w kierunku Myślątkowa wchodzimy w dwa ostre zakręty z górki, w tej chwili jest tam 90. Proszę sobie wyobrazić niech popada i na tym przejściu, co tam mamy między zatokami przechodzi dziecko czy mama z wózkiem czy obojętnie kto, a on jedzie jak wie Pan jak oni tam jeżdżą. Dlatego my powołaliśmy komisję na wniosek Pana Wójta. Jutro będzie Komisja Bezpieczeństwa w Ruchu w sprawie o ograniczenie prędkości w Myślątkowie. Nasza propozycja byłaby taka, żeby przed górką tutaj, gdzie jest zakład mechaniczny już tu wprowadzić 70, powtórzyć i za przepustem ją odwołać, żeby on jednak na tych łukach miał 70, a nie 90. On i tak nie pojedzie 70, ale wtedy jest inna rozmowa. Jutro właśnie jest ta Komisja Bezpieczeństwa w Ruchu na ten odcinek i na Salomonowo to jest na ograniczenie prędkości, ale czy tam będzie uzasadnione trudno mi powiedzieć. Jutro będzie przegląd wiosenny drogi wojewódzkiej w waszej gminie z udziałem policjantów ze Słupcy. Odnośnie tego przejścia wiem, że ja z szefem mierzyliśmy – ta zatoka nie wejdzie. Musi być minimum 4 m i chodnik 2 m, ma Pan 6 m. A tutaj proszę Pana jest 4,5 m, a nikt nie zrobi zatoki, żeby dwa koła autobusu były na zatoce, a dwa koła na jezdni. Na to nikt nie da pozwolenia. Jedynie co jako państwo możecie wystosować wniosek do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu o założenie czy wzięcie do planu sygnalizacji świetlnej. Tylko ja Panu powiem tak. Sygnalizacja świetlna ma plusy i minusy. Dlaczego? Sygnalizacja działa ze światłem zielonym dla ruchu samochodowego pojazdów, przychodzi dziecko, naciśnie. On musi czekać, bo on daje sygnał na program, program musi zawęzić i ten program może działać minuta, półtorej. Ja idę z Panem, będziemy czekać półtorej minuty na sygnał zielony? W życiu. Mnie tutaj złapią na czerwonym? Proszę Pana to jest dobra rzecz. Tak samo miejscowość Wygoda na 442 – żądali sygnalizacji. Tu tak się mówi, jak w cyklu nauczony Pan jest chodzić na zielonym świetle nie ma sprawy, ale czy Poznań się zgodzi na to? Nie tylko sygnalizacja, przede wszystkim musimy oznakować to „kierowco zwolnij” albo np. założyć pulsator u góry. Teraz jest modne na słońce aktywne założyć pulsator. Jak kierowcy coś pulsuje to bardziej zobaczy niż tą sygnalizację. Ja rozumiem sygnalizacja pewnie, że to jest dobra rzecz tylko czy będzie Pan czekał półtorej minuty na światło?

Radny Zawada: Ja rozumiem, ale ta sygnalizacja zawsze był dla mnie efekt.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Ale jaką prędkość, jeśli jest to obszar zabudowany, Pan ma 50.

Radny Zawada: Oby było. Zagroza bezpieczeństwu. Tam dzieci przechodzą. Tam trzeba coś zrobić.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Najlepszym rozwiązaniem byłoby, żeby Pan Wójt powołał Komisję Bezpieczeństwa w Ruchu tzn. Państwo jako urząd, my jako rejon i policja i wtedy piszemy wspólny wniosek do WZDW do Poznania. Nie może być tak, że my jako rejon chcemy sygnalizację Wam założyć, bo nie mamy na to pieniędzy, bo to kosztuje. Mało tego muszą się Panowie liczyć z tym, że to jest konserwacja potem.

Radny Zawada: Trudno, ale życie ważniejsze.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Wniosek Pan Wójt napisze do nas o powołanie komisji w celu poprawy bezpieczeństwa przejścia dla pieszych „kościół - przedszkole”.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Taki wniosek już był.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: I chyba do Poznania poszło i Poznań coś odpisał.

Radny Zenon Czwójdak: Wiem z doświadczenia w gminie Powidz chodzi o Wylatkowo młodzi szaleli 100 km/h. Na dzień dzisiejszy przy drodze jadą 20-30 km/h i myślę, że to nieduży koszt by był postawić „garby” i na pewno każdy by zwolnił.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Odnośnie ustawiania tzw. „garbów” – progi zwalniające. Ustawia się tam, gdzie nie ma komunikacji publicznej. My nie dostaniemy zgody na to, po drugie nie chcielibyśmy, żeby progi zwalniające były przyczyną jakichkolwiek chorób lub poronień. Kobieta w ciąży też jeździ autobusem. „Garby” to jest plus i minus. Tak samo jak lustra drogowe. Można byłoby ustawić garby gdzieś na drodze wewnętrznej, osiedlowej, tam gdzie nie ma ruchu komunikacji miejskiej, a tu jednak autobusy jeżdżą. Ja ustawiałem w Drażnej znak „kierowco zwolnij”, policjanci sobie stanęli od czasu do czasu i wie Pan co? Zwalniają kierowcy. Niech on jedzie te 55-60 km/h, ale nie 100 km/h.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski: Jeżeli powstałaby zatoczka na wysokości przedszkola czy przejście dla pieszych, które dzisiaj tam istnieje nadal by było?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Zawsze. Przejście dla pieszych nie ma związku. Jedynie jakby projekt, o ile wejdzie tam zatoka jak powiedziałem, a założymy, że wchodzi szerokością to zawsze przejście musi być. Zawsze komunikacja musi być.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski: Ja pamiętam taką dyskusję kiedyś już na ten temat o tej zatoczce. W tym momencie, kiedy ta zatoczka, by tam powstała trzeba by było przesunąć przejście dla pieszych w jedną czy w drugą stronę. Ten sam dylemat był na drodze wojewódzkiej o

przejściu dla pieszych przy przystanku autobusowym, dlatego umieściliście to przejście dla pieszych na wysokości tej nowej apteki, bo zawsze było tłumaczenie, że przejście dla pieszych nie może być w jakiejś odległości.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: 100 metrów na terenie zabudowanym przejście od przejścia.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski: Czy to przejście dla pieszych, gdyby tam umieścić zatoczkę musiałoby być przesunięte przy przedszkolu?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: To wtedy projektant jak on weźmie dokumenty i powie, że potrzebuje co najmniej 8 m, a ja mu daję 4 m. A chodnik? Dzisiaj wymóg chodnika jest 1,5 m minimum. A jak on powie chodnik metr, kto mu odbierze to? Wy powiecie Państwo, że jest ok, bo jest metr, ale są jeszcze przepisy i ktoś to musi odebrać.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski: Rozumiem, że ulica Szkolna będzie w formie inwestycji?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Może być w formie remontu, to jest co innego. Tym bardziej, że on jest.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski: Ulica Wyzwolenia. Wie Pan jak tam jest pięknie zrobione przez Towarzystwo Przyjaciół Gminy Orchowo i inne. Tutaj ten chodnik Wasz psuje efekt. Jeżeli będzie projekt, to trzeba czasu, uzgodnień itd. Jeżeli jakieś pieniądze remontowe to rzeczywiście na tą ulicę Wyzwolenia – nie czekać. Ja rozumiem ten ciąg, który Państwo robią. Oczywiście tolerancja, ale zostają czasem jakieś pieniądze. Mam nadzieję, że w tym roku nie będzie dużego odśnieżania. Gdyby ulica Szkolna wymagała długiego czasu tego przygotowania, dokumentacji, a tu jest tylko przełożenie kostki.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: My byliśmy z wykonawcą miesiąc temu po tym chodniku Kazimierza chodziliśmy, ja nawet mu pomogłem w znakach, we wszystkim, żeby tempo było i bałaganu by nie było.

Radny Andrzej Kinowski: Panie kierowniku, popieram Pana Przewodniczącego niech Pan ma to na uwadze, że musimy się szanować. Drobne upominki wzmacniają przyjaźń. My z Panem Wójtem, to było opisane do Poznania. Pan Dyrektor odpisał, że jest to obecnie niemożliwe, a później Pan Wójt był po rozmowie w Poznaniu, że jest sprawa do wzięcia, bo to jest koło szkoły. Nie jest to tylko groźne jak się z tamtej strony jedzie, bo można objechać, a tu jak się jedzie z góry od nas w kierunku



Słupcy to musi Pan całym samochodem, tym przodem, silnikiem wyjechać a później już jest za późno jak jedzie ciągnik z naczepą.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Powiem Panu tak, szef dostanie wytyczne od Dyrektora, który jest w Poznaniu, na pewno nie zamknie tego w szufladach. Tylko zaraz pierwsza rozmowa z Panem Wójtem i zaczynamy działać.

Radny Andrzej Kinowski: My to nie mówimy, że to już ma być, bo to trzeba się dogadać i z powiatem.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Tam trzeba by terenu trochę wykupić, żeby z tym rondem wyjść bardziej w pole.

Radny Andrzej Kinowski: Pan obiecał za dawnych czasów, rolnik, że on ofiaruje z 2-3 ary.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Nie wiem czy za nie za mało. Przedstawię ten temat szefowi mojemu, my nie możemy mamy Dyrektora.

Radny Andrzej Kinowski: Nie, nie ja Pana rozumiem. Chodzi o sygnalizację. Będziemy mówić to coś z tego wyniknie. To jest prośba.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Prośba będzie spełniona, ale kiedy to nie wiem.

Wójt Gminy Orchowo: Ja również chciałem Wam serdecznie podziękować. Naprawdę tempo i jakość prac, to osobiście jestem pełen podziwu. Także proszę kierownikowi i panu Dyrektorowi serdecznie podziękować. Właśnie wczoraj chyba dostałem pismo od Dyrektora technicznego z zapewnieniem, że pieniądze będą na projekt na ulicy Szkolnej, także jeżeli będzie ta ulica Szkolna w ciągu 2 lat to będę bardzo zadowolony.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Dziękuję bardzo przekaże Kierownikowi rejonu. Odnosnie ronda wracając ten temat ruszy, jeszcze my na tym rondzie się spotkamy. Bo rondo są takie specyficzne, że tutaj są budynki po prawej stronie naprzeciwko szkoły i z nim, z całym rondem, kółkiem trzeba wyjść na pola

Radny Andrzej Kinowski: Słup ten trzeba by było przestawić.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Słup to jest pikuś w stosunku do ronda. Przepraszam za wyrażenie. Słup to jest drobnica. Rondo jest dokumentacją.

Radny Hieronim Adamczyk: Chciałbym nawiązać do tej zatoczki przy tym przedszkolu, Pan będzie zorientowany, Pan Wójt rozumiem, że z tym wnioskiem wystąpi, żeby tam oznaczyć to szybkie rozwiązanie, bo jadąc czasem tymi głównymi drogami w takich miejscowościach, gdzie jest np. szkoła, przedszkole to jest bardzo ładnie to oznakowane, najpierw jest ostrzeżenie, że szkoła, dalej jest bliżej również powtórzone zdjęcie dzieci, że jest przejście ze szkoły, jest światło pulsacyjne, to jest bardzo dużo. Każdy z nas jadący, ja przynajmniej odruchowo puszczałem nogę z gazu i jeszcze po hamulcach. Po lewej stronie jest tam miejsce przed remizą, przed świetlicą tam nie można wtopić wglębić tej zatoczki?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Po stronie straży?

Radny Hieronim Adamczyk: Tak. Nie na wjeździe.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: To nie jest ten teren. Straż to straż. My myśleliśmy z Kierownikiem, tu gdzie jest przedszkole jest przeszkoda, że te dzieciaczki idą bezpośrednio do przedszkola lub z przedszkola, a jak Pan da zatokę po drugiej stronie to jest to samo.

Radny Hieronim Adamczyk: Po prawej stronie nie ma możliwości tak?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Tylko po stronie przedszkola, ale tam są budynki, my mierzyliśmy dokładnie i nie idzie wręcz.

Radny Hieronim Adamczyk: Rozumiem, czyli skupić się tylko na tym świetle pulsacyjnym i tymi ostrzeżeniami wcześniej, ewentualnie rozważyć, że na drogach wojewódzkich też ograniczenie do 40 km.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Powiem Państwu taką sytuację, że w Miłosławiu mamy sygnalizację na fotoradar, czyli na prędkość zapala się. Też przeszkoda. Ktoś powie no jest spokój, nieprawda. Ja Państwu pokażę sytuację. Jest prędkość 50, ten fotoradar łapie do 55, Pan jedzie sobie 55, czyli Pan może na zielone nie wjechać. Z przeciwnego kierunku jedzie mogą powiedzieć bezczelnie? „debil”, który ma 80, zapalają się gwałtownie czerwone światła. Pan mówi no jadę normalnie. Ona łapie wtedy na prędkość. Mamy wtedy szkodę taką, w tablicach będziemy mieli. To nie jest takie rozwiązanie docelowe, ten fotoradar. Ile razy była taka sytuacja że facet dojeżdżał 55 dojeżdżał normalnie, drugi go jeszcze wyprzedzał, zapaliło się czerwone. On nie wyhamował, musiał przejechać na czerwonym. Policja stała i go zatrzymała. Mówi jadę normalnie, mam zielone, czerwone raptownie, nie wyhamowałem, musiałem przejechać.

Hieronim Adamczyk: Kończąc na dzisiaj te pulsacyjne też by trochę pomogły i ostrzeżenia wcześniej. Ja bym jeszcze nadmienił przy temacie Panie Wójcie godzina 13.30 jakby Pan miał chwilę czasu

pofatygować się pod przedszkole, bo tu jest główny odbiór dzieci. Idą „smarują” od Mogilna 80 km/h, tutaj kierowcy stoją, strach wejść na ten chodnik, bo tutaj pisk i hamują. Wyjeżdżając w tym czasie z placu przed remizą – to jest dodatkowy, taki chwilowy parking, rodzice jeden za drugim auto, tam z lewej strony stoją auta, żeby jednak tam ograniczyć ten postój. Po lewej stronie nadal nie ma zakazu. Teraz przyjechał autobus, tutaj kolejka, tir trąbi. Dochodzą i przechodzą dzieci. Z jednej strony sygnaly, trąbią, wyjechać nie mogą, więc korek totalny.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Ale była taka sytuacja, że te samochody, które tam parkowały to były mieszkańców Orchowa i dostali wykaz od policjantów, że nie mają tam parkować.

Radny Hieronim Adamczyk: Prosiłbym o zwrócenie uwagi, na to i w najbliższym czasie zrobić. Wszystko do czasu, nie daj Boże jakiegoś nieszczęścia.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Panie Wójcie a u Was jest ten człowiek, co przeprowadza dzieci?

Stanisława Kryszak: Nie, nie ma. Ja na ostatniej sesji czy komisji o to wnioskowałam.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Ten co przeprowadza to jest kwestia 3 godziny człowieka przeszkolonego.

Wójt Gminy Orchowo: Może nie będzie to popularne, co powiem, ale to świadczy o kulturze jazdy. Gdyby jeździł każdy 50 km/h to by nie było żadnego problemu. Ja byłem w Austrii, Litwie, na Chorwacji samochodem w różnych miejscach i nigdy mi się nie zdarzyło, żeby mnie na 50 km/h ktoś wyprzedzał. Tylko tam jest inna kultura jazdy. A u nas jest kultura taka. Jak policja da mu mandat to jeszcze ma pretensje do policji. Nie powinien mieć pretensji do policji, dostał słusznie mandat. Jeszcze powinien podziękować policjantowi. Tu jest główny problem po prostu nieprzestrzegania przepisów.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Teraz jak mamy spotkanie z policjantami z Konina czy z Wrześni to powiem Państwu taką sytuację, że po wejściu w życie przepisu przekroczeni 51 na terenie zabudowanym to troszeczkę ludzie uważają, bo ponad 300 tysięcy prawo jazdy zostało zabranych na 3 miesiące. Ile z tego jeździ bez prawo jazdy? No jeżdżą ludzie. Załóżmy, że jeżdżą. Każdy z nas jakbym ja miał interes i mi zabierają mi na 3 miesiące no to jadę. Uda się albo nie. Ryzyko własne. Ludzie już ciut zaczynają myśleć.

Wójt Gminy Orchowo: Mentalność musi się zmieniać.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Czyli my Polacy musimy być karani.

Wójt Gminy Orchowo: Tak, taki jest przepis i dużo osób nie rozumie tego przepisu, że tak jest. Przepis powinno się respektować.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: W związku z tym Myślątkowem będzie ta Komisja jutro, bo tam jest bardzo niebezpieczny teren. Teraz robiłem całą dokumentację drzew rosnących do pół metra. Na terenie Waszej Gminy jest ponad 170 drzew. To jest 170 zagrożeń ludzkich. Jak ja 3 lata temu składałem wniosek o wycinkę, to na 170 drzew dostałem 10. Korzenie już ten asfalt do góry podnoszą. No to niech kierowcy je omijają taką odpowiedź dostałem.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: W jaki sposób kierowcy mogą się wyminąć skoro sprzęty są coraz szersze?

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Oczywiście. My teraz też nasadziliśmy 14 drzew u Państwa. A tu jest 170 drzew do natychmiastowego usunięcia u Was.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Anna Kosiak: Wracając tutaj do tego wyjazdu spod Domu Strażaka. Składałam wniosek w tej sprawie. Dostałam odpowiedź, że policja czasowo, co jakiś czas będzie ostrzegała kierowców o tym, że nie wolno tam parkować i na tym się skończyło.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Mogę odpowiedzieć? Powiem Pani z własnego doświadczenia. Takie sytuacje ja pracuje od 80 roku w inny sposób się załatwia. Poprosić Pana Wójta niech kupi trzy gazony betonowe, kwadratowe, postawić i kto nam wjedzie? Bo jeśli ja ustawie znak zakaz zatrzymywania, to zaraz a dlaczego ustawiłeś? 3 gazony jak Pani postawi. A tu jest wyjazd do straży, o tym mówimy. W odpowiedniej odległości, skrajność musi być 60 cm i on nie postawi samochodu. Nie zaparkuje, a jak otworzy drzwi, uszkodzi to już drugi raz nie stanie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Anna Kosiak: Rozumiem, dziękuję.

Sołtys Anna Andrzejewska: Taką mam uwagę, jadąc do Słupcy na wyjeździe z Anastazewa, to nie jest nic wielkiego, ale zagraża bezpieczeństwu. Tam jest taki zajazd i pobocza są tak obniżone, żeby tam nawieść jakiegos piachu czy czegokolwiek, bo tam zaczyna wyłamywać się asfalt.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Pytanie, tam gdzie są te domki drewniane, tam nie ma sklepów?

Sołtys Anna Andrzejewska: Nie, tam przy szosie, za torami.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Kiedy tam Pani była?

Sołtys Anna Andrzejewska: Ja często jeżdżę do Słupcy i widzę to.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Nie zauważyła Pani, że odnowiliśmy rowy? Proszę Panią, stanie tirem, przewróci się, jego problem. Po to są te rowy odnowione po stronie sklepu, jak jest sklep mamy 40m w jedną stronę, 200 w drugą stronę i po przeciwnej stronie.

Sołtys Anna Andrzejewska: Ja nie mówię, że szkodzi, ale szkoda tej drogi, bo i tak tirami zjeżdżają i łamią.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Już nie wjedzie, bo jest pobocze 1.5 m. Są rowy odnowione z 2-3 tygodnie temu. Tam był problem. Tam na Skrzyńki jest to skrzyżowanie. Odnośnie tych Skrzynek prosiłem pana, żeby tą reklamę przeniósł, bo będzie płacił. „On nie będzie płacił, on ma to gdzieś.” Wziąłem ze swoimi ludźmi przestawiłem tą reklamę za pas drogowy, bo szkoda. My też jesteśmy kontrolowani, nie z Konina, z Poznania jeżdżą panowie. On bierze, patrzy kto reklamy ma. Od kiedy ta reklama stoi, pełna dokumentacja i kara. Za każdy m2 się płaci reklamy, jeśli jest w pasie drogowym. Może być taka sytuacja, że, np. ktoś powie, że „słupek jest u mnie na posesji”, ale tablica jest na pasie drogowym. I on musi za to zapłacić chyba, że będzie tablica na jego terenie i nie ma problemu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Jeszcze jakieś pytania odnośnie dróg wojewódzkich? Skoro nie ma, to przechodzimy do dróg powiatowych.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o utrzymanie dróg powiatowych w sprawie oznakowania pionowego znaki są wymieniane na bieżąco. Wszystkie wnioski, które wpływają na bieżąco z gminy są realizowane, ustawiono m.in. drogowskazy na drodze w kierunku do Słowikowa. Jeżeli chodzi o oznakowanie poziome, czyli malowanie pasów, przejść dla pieszych, miesiąc czerwiec – będziemy realizować. Zostały do tej pory zamiecione wszystkie drogi powiatowe, gdzie są krawężniki, chodniki, Rozpoczęliśmy już w powiecie koszenie poboczy. Myślę, że niedługo dojedziemy do gminy Orchowo, bo trawy są już stosunkowo wysokie. Remonty utrzymaniowe, czyli likwidacja spękań, powierzchniowa regeneracja ubytków jest robiona na bieżąco. Dzisiaj m.in. droga od Orchowa w kierunku Bielska, Podbielska. Jeżeli chodzi o remonty, o których kolega wcześniej wspomniał na drogach wojewódzkich, czyli te które znaczymy robimy na gorąco. W miesiącu marcu został wyłoniony wykonawca, wiemy, że w czerwcu się pojawi, będzie te remonty w czerwcu na gorąco realizował. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, czyli wszelkiego rodzaju tak jak wspomniałem wnioski są realizowane również przy udziale Komisji ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która znajduje się w Starostwie Powiatowym w Słupcy. Wszystkie wnioski dotyczące poprawy, czyli ustawiania nowych znaków, w tym urządzeń bezpieczeństwa czy też malowania przejść proszę kierować do takowej Komisji. W ubiegłym tygodniu odbył się przegląd kompleksowy oznakowania dróg powiatowych m.in. w gminie Orchowo jak na razie wskazuje na to, że bez uwag. Jeżeli Państwo mają jakiegokolwiek pytania inne proszę bardzo.

Radna Stanisława Kryszak: Pan mówi tylko o oznakowaniu poziomym, pionowym. Nie mówi Pan praktycznie o remontach tych dróg, a te drogi. Jechał Pan drogą powiatową z Orchowa do Osówca?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Tak.

Radna Stanisława Kryszak: Kiedy?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Może kolega odpowie.

Radna Stanisława Kryszak: Są tam takie dziury. Była ta droga ponoć naprawiana, ale są tam takie dziury, że tam ja bym powiedziała, że tam nikogo nie było.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: To znaczy w miarę możliwości wiadomo, że ta droga jest spękana.

Radna Stanisława Kryszak: Tam można zawieszenie sobie pourywać.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Kleimy tylko te spękania, które mogą być niebezpieczne. Wydaje mi się, że nie ma takich wyrw, które by stanowiły zagrożenie.

Radna Stanisława Kryszak: Są koleżanki i koledzy na sali, którzy tam mieszkają. Panu zaraz powiedzą. Teraz druga sprawa. Czy wycinacie też krzaki przy drogach powiatowych?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Tak oczywiście.

Radna Stanisława Kryszak: Na drodze trzemeszeńskiej też?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Na drodze trzemeszeńskiej w kierunku Słowikowa?

Stanisława Kryszak: Tak. Tam już rosną naprawdę krzaki wieloletnie.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: To znaczy na tej drodze akurat trudno jest wycinać, bo tam drzewa stoją tak blisko krawędzi. Czasami nie ma tych 40 cm tylko po prostu 10 cm.

Radna Stanisława Kryszak: Tak samo droga z Orchowa od krzyżówki ul. Topolowa.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Nie kojarzę która.

Radna Stanisława Kryszak: Jak jedziemy w stronę Strzelna. To jeszcze jest droga powiatowa.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Na ten odcinek był zrobiony 2 czy 3 lata temu i w tej chwili jest w Urzędzie Marszałkowskim złożony wniosek o dofinansowanie dalszych 1,8 km przebudowy tej drogi.

Radna Stanisława Kryszak: Niedawno z tego, co wiem sołectwa Orchowo i Wólka składało wniosek o remont, przebudowę. O tej drodze Pan mówi, tak?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Orchowo – Bielsko - Podbielsko.

Radna Stanisława Kryszak: Nasze drogi powiatowe w naszej gminie i pobocza i drogi szanowny Panie mają bardzo dużo do życzenia.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Wszystko kwestia środków finansowych.

Radna Stanisława Kryszak: Kwestia środków. Wszystko my rozumiemy, ale wie Pan, co jak dojeżdża się do Słupcy tam trochę inaczej to wygląda, a Orchowo to jest tak spychane na boczki i nie tylko ja tak myślę, ale i tak mieszkańcy myślą.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Zgadza się stan dróg nie jest w stanie najlepszym.

Radny Zenon Czwojdzak: Ruch jest naprawdę duży tam na Skorzęcin. Tam jest koniec drogi wojewódzkiej. Druga sprawa chodzi o rowery, coraz więcej ludzi ten sport uprawia. Chodzi o zebranie nadbrzeży od Orchowa w stronę Witkowa. Jadąc rowerem, ten samochód chociażby chciał ominąć nie ma jak ominąć. Rowerzysta musi zejść, bo cały mokry będzie.

Radny Ryszard Szczepański: Chciałbym się dołączyć do naszej drogi, o której koleżanka mówiła Orchowo – Osówiec, dalej Szydłowiec to jest jedna droga. Trzeba powiedzieć, że są klejone te drogi, ale Panowie naprawdę te pobocza to one się urywają i nie możecie Panowie mówić, że tam jest bezpieczeństwo zachowane, bo jeżeli mi przyjdzie się mijać z autobusem to albo ja muszę na to pobocze uciekać, albo ten autobus jeszcze jak porządny jakiś kierowca to troszeczkę odjedzie. Tam nie ma jakiegoś ograniczenia, jest tylko napisane, że są ubytki w nawierzchni i to wszystko. Podejrzewam, że każdy te 90 km/h może tam jechać. Powiem, że nawet dochodzi do tego, że często wole jak jadę od Słupcy zjechać obok Pani sołtys, ponieważ o wiele korzystniej się jedzie, lepiej się jedzie i bezpiecznie. Muszę powiedzieć, że był pan z kolegą Nowakowskim na odbiorze, niewiele to kosztowało za to też muszę podziękować, naprawdę niektóre rzeczy idzie zrobić tylko ja wiem, że

lepiej idzie zrobić na tych drogach polnych, tam nie było problemu, tam były 2 godziny roboty, tam nawet samochody się wymijają, sami widzieliśmy. Tutaj za to muszę Wam podziękować.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Robimy tyle na ile fundusze pozwalają.

Ryszard Szczepański: No nie wiem jak to zrobić, czy jakieś wycinki. Kiedyś było tak, że żeście wycinali, z Wrześni firma jakaś robiła, te pobocza wycinała, kładła nowy asfalt. Zaczniemy od tego, że ta droga została kiedyś położona na bruku. I to jest taka partyzantka zrobiona.

Witold Waszak Rejon Dróg Wojewódzkich w Koninie: Nośności do 4 ton, a dziś jedzie 40.

Radny Ryszard Szczepański: Dzisiaj się wozi 40 ton. Nikt nie mówi, że my jesteśmy winni ani wy. Musimy coś z tym zrobić, bo za jakiś czas to nie będzie co remontować.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Żeby kompleksowo tą sprawę załatwić to wymagany by był kompleksowy remont całej drogi z wymianą, ze zrobieniem porządnej podbudowy. Na to na razie raczej szans nie ma.

Rany Ryszard Szczepański: Naprawdę Panowie to jest taka droga jak jedzie autobus to wierzcie mi, jak już dwa się spotykają dwa to muszą uciekać.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Musielibyśmy mieć konstrukcję tej drogi jak na autostradzie żeby zniósła to obciążenie.

Radny Andrzej Kinowski: Szanowni Państwo my tu mówimy o lataniu tych dróg, to się powtarza dwa, trzy razy w roku na różnego rodzaju spotkaniach, komisjach, ale generalnie pierwsza rzecz te pobocza muszą być usunięte, bo tam jest tak głęboko, woda nie ma gdzie z tej drogi schodzić. Jak to właśnie wygląda: miesiąc luty, marzec jest woda, są przymrozki, rozsadza to wszystko, pojazdy jeżdżą i coraz większe te wyrwy są po półtorej, dwa metry. O wiele łatwiej, ja nie wiem jakie tam są możliwości Zarządu Dróg Powiatowych zrobić systematycznie raz jedną stronę pobocza przypuścimy w kierunku do Słowikowa, bo tam najgorzej wygląda, w drugą stronę ta woda będzie spływać do rowów, bo rowy są i wtedy można czymś tam poflekować, bo tak robota głupiego jest, zaflekujemy i to na nowo. A ziemię to żebyście się nie martwili, bo tę ziemię ludzie wzięli sami by odebrali. Trzcinka poboczy. Oczekujemy żebyśmy mieli pogład, plan w Starostwie, jaka droga powiatowa do remontu powiedzcie. Tu tego nie ma. Taka sama droga jest Smolniki – Powiedz tam do Volkswagena drogą na skrótę próbują w Strzałkowie wyjechać. Tu przynajmniej byśmy wiedzieli, jakie są poszukiwania. Nadal nie wiemy. Ja tu Panów rozumiem, bo szefostwo mówi jedźcie Panowie.. Nie ma w Starostwie planu.



Droga, ja rozumiem nie dwie od razu. Bielsko, Słowikowo, Smolniki – Powiedz to już byśmy wiedzieli.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Wiem, że Starostwo prowadzi starania żeby ta droga Smolniki – Przybrodzin była przejęta przez województwo, bo to jest droga o znaczeniu obronnym.

Radna Alicja Bartz: Będą prowadzone jakieś remonty drogi naszej wewnętrznej w naszej miejscowości konkretnie?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Dzisiaj jest tam ekipa i robi remonty cząstkowe.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Możliwe, że do Bielska jeszcze nie dojechali, ale będą w tym kierunku podążać.

Radna Alicja Bartz: Czy prowadzą się wobec władz, jeśli chodzi o drogi jakieś sprawy w sądach ze względu na zły stan dróg ktoś coś sobie uszkodził?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: To znaczy na terenie gminy Orchowo nie.

Radny Hieronim Adameczyk: Wracając tutaj do przedmówcy jeszcze odnośnie tych dróg Orchowo – Słowikowo też zapytam się czy odnośnie wybierania tej ziemi jest coraz konkretnie planowane w ostatnim czasie?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Nic mi o tym nie wiadomo.

Radny Hieronim Adameczyk: Co trzeba zrobić, żebyście zajęli się tym tematem? Mówimy to, a to pozostaje bez echa. A niebezpieczeństwo jest duże. Tutaj może te odcinki wybrać. Prosiłbym o jakąś odpowiedź w najbliższym czasie o możliwość podjęcia tych działań. Czy moglibyście Państwo nam przedstawić do biura rady konkretne plany remontów dla poszczególnych Gmin. Abyśmy wiedzieli na czym stoimy.

Radna Irena Mielcarek: Ja mam pytanie odnośnie drogi Linówiec – Mlecze. Została ona wyrównana, ale do najbliższej ulewy i znowu będzie się nią jeździło jak po tarce. Czy coś będzie nawiezione na tą drogę, czy ona będzie utwardzona bardziej?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Jechałem tą drogą w zeszłym roku w marcu i jechałem tą drogą w zeszłym tygodniu i jest o niebo różnica. Oczywiście, że na drodze tłuczniowej nie będzie takiego komfortu jazdy jak na drodze z masy bitumicznej.

Radna Irena Mielcarek: Ona została wyrównana, ale to do najbliższej ulewy. Przejadą ciągniki. Samochody przejadą i znowu się pojawią takie...

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Jestem przekonany, że ten materiał, co tam był uzupełniony, to będzie tam się trzymał. A te drobne nierówności są spowodowane nadmierną prędkością. Nie unikniemy ich.

Radna Irena Mielcarek: Czy jakieś plany odnośnie tej drogi są?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Tylko utrzymywanie.

Radna Irena Mielcarek: Od Wólki do Linówca prosilibym o oczyszczenie tego terenu przy drodze.

Wójt Gminy Jacek Misztal: W Słowikowie są barierki i taki mostek. Dobrze by było jakby to było odmalowane odświeżone.

Sołtys Anna Andrzejewska: Przy przeglądzie dróg powiatowych proszę zwrócić uwagę na wyjazdy z dróg gminnych na drogi powiatowe. Słaba widoczność. Czy w ramach remontów cząstkowych nie dałoby się założyć 50 m asfaltu przy kościele. Tam jest niecka i tam się woda gromadzi.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Ta studzienka nie odprowadza tam wody?

Sołtys Anna Andrzejewska: Tylko metr, dwa a później już jest koniec.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Przyjrzymy się.

Sołtys Anna Andrzejewska: No i remonty dróg.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Ja chciałbym wrócić do drogi Orchowo – Osowiec. Dużo na ten temat mówimy, dużo słyszymy. Tam środkiem można tylko jechać. Trzeba coś zrobić z tym poboczami. Nie mają jak się minąć samochody. Jeżeli byłyby te pobocza zrobione byłoby, gdzie uciec.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Nie mogę się nie zgodzić z tym co Pan mówi. Niestety środki nam nie pozwalają.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Ja już to zgłaszałem wielokrotnie. Na drodze Osowiec – Suszewo pojawiły się takie garby. Dostałem odpowiedź, że najpierw trzeba wyciąć rosnące tam drzew. Drzewa zostały wycięte, a garby pozostały.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Droga powiatowa Różanna – Siedluchno – Podbielsko. Odcinek Różanna – Siedluchno jest w miarę. Co prawda pobocze, należałoby zebrać tą ziemię, która się nagromadziła. Woda po opadach tam stoi i zaczyna pobocze to siadać. Odcinek Siedluchno – Podbielsko tam co prawda zalepiacie te dziury, ale jest już tam dziura zalepiana dziurą. Czyli praktycznie jadąc nie ma jak tego wyminąć. Robi się coraz gorzej. Czy jest możliwość położenia tam jakiejś lepszej nawierzchni na tym tłuczniu?

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Nie spodziewałbym się.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Prosiłbym o postawienie znaku droga bez przejazdu na tym odcinku drogi. Wielu kierowców nie znających terenu jadąc od miejscowości Siedluchno nie skręca na łuku na Różanne, tylko jedzie prosto w drogę gminna, a później w drogę wewnętrzną polną. Miałem kilka przypadków, że wjechał tam tir i jest tam problem.

Przedstawiciele PZD w Słupcy Michał Klotschke oraz Radosław Karbowy: Skontaktujemy się z Urzędem. Wyjaśnimy do kogo należy kompetencja. Jeżeli będzie taka potrzeba, to dodatkowe znaki zostaną ustawione.

Wójt Gminy Jacek Misztal odczytał informacje o stanie dróg gminnych. Stanowi ona załącznik nr 4 protokołu.

Radna Stanisława Kryszak: Czytał Pan o planach przebudowy chodników na ul. Lipowej, a nie ma nic wspomniane o ul. Orchówiec. Ja też wnioskowałam o przebudowę tego chodnika. Obiecaliście mi, że w tym roku ten chodnik będzie przebudowany. Jeszcze mam jedną prośbę za Panem Mytowskim w stronę cmentarza jest kawałek chodnika. Tam nikt nie mieszka. To jest teren gminny. Miejsce bardzo zarośnięte. Wystarczyłoby tam trochę opryskać, aby to zielsko tam usunąć.

Radna Anna Kosiak: Ja mam pytanie odnośnie chodnika na ul. Dworcowej. Prace jakieś się rozwijały przez parę dni. Mieszkańcy żywili nadzieję, że będą kontynuowane. Natomiast Gmina zwinęła narzędzia i już jej nie ma. Chciałabym znać plan dalszej modernizacji chodnika na ul. Dworcowej.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Ja mam pytanie uzupełniające do ul. Dworcowej. Ile wykonano metrów bieżących? Ile metrów kwadratowych? Za jaką sumę?

Wójt Gminy Jacek Misztal zobowiązał się udzielić odpowiedzi na postawione przez radnych pytania na najbliższej sesji rady gminy.

**Ad. pkt 6) Informacje dot. sytuacji szpitala powiatowego w Słupcy.**

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Dziś możemy powiedzieć, że w Ministerstwie Zdrowia nie prowadzi się żadnych prac mających na celu przesunięcie terminu wejścia w życie nowych przepisów. 1 stycznia 2018 r. wejdą w życie nowe kryteria, nowe standardy. Chcąc, żeby szpital słupecki funkcjonował musimy szpital ten dostosować do tych obowiązujących standardów. Dzisiaj nasz szpital spełnia wszystkie standardy i wymogi jakie są na placówce opieki zdrowotnej nałożone. Szpital słupecki zachowuje dzisiaj płynność finansową jako jedyny spośród szpitali w byłym województwie konińskim. To nie jest fanaberia, to jest XXI w., cywilizacja, pewne standardy, wymogi dot. socjału, że w szpitalu powinniśmy otrzymać maksymalny pułap świadczeń medycznych. Chcemy, aby było dojście do łóżka pacjenta z 3 stron, to nie jest, aby miał wygodniej pan doktor czy pielęgniarka tylko, żeby pacjent mógł być we właściwy sposób zabezpieczony. Najważniejsze jest, abyśmy mieli tą pewność, że nikt nie zostanie zarażony, nie będzie miał kontaktu z kimś co nie powinien mieć, że w sferze intymnej dochowane będzie wszystko, co tylko możliwe. My nie chcemy tutaj nic nowego wprowadzić. Nic ponad dzisiejsze parametry tego szpitala. Tyle łóżek ile jest i takie rodzaje świadczeń, oddziałów, które funkcjonują na dzień dzisiejszy, aby mówić o szpitalu muszą funkcjonować te 4 oddziały. My je mamy: interna, chirurgia, dziecięcy, ginekologiczno – położniczy. Jeszcze mamy oddział płuc i gruźlicy. To chcemy zostawić tyle tylko, że w tym nowym standardzie. W każdej izbie w której leżą pacjenci będzie ubikacja, będzie natrysk, umywalka, aby był dostęp do łóżka. Szpital jest największym siedliskiem bakterii, drobnoustrojów itp. Przywozi się do szpitala ludzi z różnymi przypadłościami. Nie ma obawy, że ktoś nasz szpital skreśli, bo teraz ustalają jakąś sieć szpitali, mapę potrzeb zdrowotnych. My sami będziemy się mogli z tej listy wyeliminować, kiedy nie spełnimy tych wymogów, które są w rozporządzeniu ministra zdrowia. Jeżeli nie spełnimy, to nadal będziemy uczestniczyć w kontrakcie z NFZ bez względu na to, czy ten NFZ zlikwidują, bo na pewno będzie utworzona jednostka, która te pieniądze rozdysponuje. Myśmy zlecili wykonanie takiej koncepcji architektonicznej. Konsultacje odbyły się z branżowcami. branżowcami tego zrodziło się, że musimy dobudować kubaturę do istniejącego szpitala. Z tego też powstała koncepcja dobudowania tego 3 skrzydła. Tam będą dokładnie te elementy, które są w tej chwili tylko w tym nowym wymiarze. To 3 skrzydło będzie ciut wyższe tylko, dlatego że cały pion dotyczący sal operacyjnych musi być wyższy. Ta koncepcja zawiera również wstępny kosztorys wyliczony z katalogu. Nie ma jeszcze dokumentacji techniczno budowlanej. Opiewa ona na 27 mln zł brutto. Moim zadaniem jest obniżyć wartość tego zadania inwestycyjnego. 2 tyg. temu w Turku ogłosiłem postępowanie przetargowe na dobudowę 1 oddziału szpitalnego. Wartość 3 mln 200 kosztorysowa. 12 firm się zgłosiło i 800 000 zł

zeszło niżej. Jestem głęboko przekonany, że na zad. wartę ponad 20 mln zł konkretnych firm na pewno będzie sporo. Najistotniejszym kryterium w prawie zamówień publicznych jest cena. Istnieje duża szansa, że pułap wartościowy zostanie obniżony. Jeżeli on będzie obniżony, to będzie to dotyczyło wszystkich, którzy współpartycypują w tym zad. inwestycyjnym. Nie ma rządowego programu, z którego można by ubiegać się o pieniądze na rozbudowę szpitala., ale są takie celowe fundusze np. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i program Lemur, gdzie wszystkie energooszczędne przedsięwzięcia związane z ochroną środowiska mogą być finansowane z takiego źródła. W razie pozyskania pieniędzy z funduszu obciążenie zmniejszyłoby się dla wszystkich udziałowców. Aby uruchomić procedurę przetargową chcemy to zrobić w trybie zaprojektuj – wybuduj, aby tylko jedna procedura nas dotyczyła i skrócić maksymalnie czas. Wyłonić wykonawcę, który na tą koncepcję nałoży szczegółowy projekt i według tego projektu wybuduje. Abyśmy takie postępowanie przetargowe ogłosili, to musimy mieć zabezpieczenie finansowe. Potrzebujemy w formie uchwał intencyjnych zabezpieczenia środków finansowych na koniec przyszłego roku, bo chcielibyśmy pieniędzmi, które uzyskamy z samorządów poszczególnych gmin powiatu zapłacić ostatnią płatność tej firmie, która to postępowanie przetargowe wygrała i to zlecenie by otrzymała. Jest to wymóg konieczny, abym ja miał sumarycznie zabezpieczenie finansowe. Zbadana jest nasza zdolność finansowa przez dwa banki, w których mamy otwarte rachunki tj. Bank Gospodarki Krajowej oraz Spółdzielczą Grupę Bankową. Nasza zdolność kredytowa to 17 mln zł. Do wszystkich samorządów gminnych z naszego powiatu idziemy z prośbą o te brakujące 10 mln zł. Całe to przedsięwzięcie, to nie jest tak jak się słyszy temat przez nas zapomniany. Kilkanaście powiatów w województwie wielkopolskim jest dokładnie w takim samym punkcie jak my w tej chwili. Wartość tego zadania inwestycyjnego jest zróżnicowana od 3 mln zł w Turku, przeszło 7 mln zł w Obornikach, 14 mln w Krotoszynie, po przeszło 40 mln zł w Gnieźnie. Dzisiaj nie mając technicznych możliwości pozyskania na rozbudowę szpitala środków, gdziekolwiek indziej należy uznać, że jest to zadanie nasze tutaj lokalne. Są ludzie, których stać na leczenie prywatne, ale jest też cała masa ludzi w naszym powiecie, których na takie leczenie nie stać. To jest wyzwanie tego czasu. Załatwienie tego problemu dzisiaj pozwoli funkcjonować szpitalowi przez długie lata. Mówimy tylko o zadaniu inwestycyjnym, bo wszystko to, co wiąże się z wyposażeniem szpitala, funkcjonowania szpitala, to wszystko jest interesem Pani Dyrektor. Tak zostały konstrukcyjnie przygotowane projekty Urzędu marszałkowskiego, że konkursy na wyposażenie specjalistyczne szpitali będą ogłaszane dopiero w 2018 r. Widać wyraźnie, że Ci co spełnią wymogi na 1 styczeń 2018 r. będą mogli skorzystać z funduszy unijnych. Ci którzy tego nie zrobią nie będą mieli szpitala, nie będą mieli tytułu prawnego do tego, żeby jakkolwiek sprzęt pozyskać. Dzisiaj stoimy przed alternatywą chcąc mieć szpital w powiecie musimy go dostosować do obowiązujących wymogów do końca przyszłego roku. Jeżeli nie będzie szpitala musimy być świadomi, że będziemy musieli szukać pomocy medycznej wszędzie w koło, bo w naszym szpitalu tej opieki nie uzyskamy.

Iwona Wiśniewski Dyrektor SP ZOZ w Słupcy: Jeśli chodzi o bieżącą działalność w naszym szpitalu, to nie się nie zmieniło. Podobną ilość pacjentów leczymy i mamy podobny wynik finansowy. Staramy się zabezpieczyć jak najlepszą opiekę dla naszych pacjentów. Oczywiście niektórzy z Państwa powiedzą, że ta jakość świadczeń powinna być lepsza. Robimy wszystko, aby ta jakość świadczeń była jak najwyższa. Ustawa o działalności leczniczej na organ prowadzący nakłada pewne wymagania i tylko i wyłącznie co ma zrobić, czy zmienić formę organizacyjną na spółkę, albo pokryć dług, jeżeli szpital sam nie mógłby go pokryć. Dzisiaj ustawa o działalności leczniczej się zmienia. Jest w trakcie konsultacji. Obecny rząd wprowadza zmianę, że nie dopuszcza nawet do zmiany formy organizacyjnej. Szpital we Wrześni, szpital w Jarocinie to są wszystko spółki, których właścicielem i tak jest powiat w 100 %. Obecna ustawa zakazuje sprzedaży udziałów na rzecz osób prywatnych i zakazuje zmiany formy organizacyjnej takiego szpitala. Te środki, które są z NFZ są środkami publicznymi i powinny być kierowane do podmiotów publicznych.

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Nigdy nie było pomysłów na to, aby przekształcać.

Iwona Wiśniewski Dyrektor SP ZOZ w Słupcy: Aby sprywatyzować, czy też sprzedać komukolwiek. To jest publiczny szpital z publicznych środków finansowany właścicielem jest powiat. Do 31 grudnia 2017 r. musimy być dostosowani do nowych wymagań, które Minister Zdrowia określał dużo wcześniej. Wymagania co do sprzętu zostały złagodzone, ale nie do całej reszty. Najlepszym sposobem podziału tych 10 mln zł, których brakuje starostwu była liczba mieszkańców w danej gminie. Nasza prośba jest taka, abyście Państwo wyrazili zgodę. Założeniem jest, że albo wszystkie gminy będą realizowały zadanie, albo żadna, bo to jest zadanie dla całego powiatu, a nie od poszczególnych jednostek. Również od Państwa chcielibyśmy tą pomoc uzyskać w postaci uchwały, która zawierałaby środki w WPF-ie. Te środki miałyby płynąć od Państwa na zakończenie całej inwestycji. W czerwcu po uzyskaniu wszystkich uchwał możemy dopiero wtedy ogłosić przetarg. Ten, który nie skorzystał z poprzedniego rozdania z Wielkopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2014 – 2020. Środki na budowę szpitala dziecięcego są właśnie tam kierowane. To są środki bez konkursu kierowane.

Radny Stanisław Zawada: Czy nie można ze środków unijnych skorzystać?

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Nie ma takiej możliwości.

Radny Stanisław Zawada: A wyposażenie ile by kosztowało?

Iwona Wiśniewski Dyrektor SP ZOZ w Słupcy: Wyposażenie na dzień dzisiejszy, gdybyśmy mieli obiekt postawiony dzisiaj, to my wyposażenie całe mamy. Mamy sale operacyjne tak samo. Mamy sale porodowe. Odnawiamy cały czas ten sprzęt na bieżąco. To robimy przy pomocy starostwa. W

2018 r. na doposażenie mają być w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym środki. Ostatnie konkursy były na SORy, ale warunkiem było to, że istnieje dany SOR i posiada kontrakt. Ostatnio szpital z części własnych środków zakupił karetkę. W tej chwili jesteśmy po przetargu na zakup aparatu do znieczulania. W granicy 600 tys. zł wydajemy co roku z własnych środków na sprzęt.

Radna Stanisława Kryszak: Jakie gminy w powiecie się już zadeklarowały?

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Nie znam żadnej, która wprost powiedziała, że nie. Pierwszą uchwałę będę miał w środę w przyszłym tyg. Rady Miasta Słupca. Nie znam jeszcze harmonogramu sesji czerwcowych w poszczególnych gminach.

Radny Ryszard Szczepański: Jeżeli jedna z gmin odpada, to reszta też odpada.

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Trudno, abyśmy dzisiaj sobie określali co się stanie jak ktoś się zachowa inaczej. Padło pytanie o obligacje. Czy weźmiemy kredyt, czy wypuścimy obligacje, to jedno i drugie trzeba jakoś spłacić. My idziemy w stronę kredytu. W jakiej formule poszczególne gminy chcą się okazać, to trudno, abyśmy my narzucali. Ja deklaruję, że to nie będzie wyższa kwota i to sobie w stosownej umowie zawrzemy. Jeżeli będzie jakakolwiek obniżka, czy to wynikająca z rozstrzygnięcia przetargowego, czy też uzyskania dodatkowych środków, to solidarnie do wielkości wkładu, każdemu będzie solidarnie ujmowane. Wszystko co będzie po drodze kosztem, płatnością załatwiamy my. Końcowa płatność będzie pochodziła ze środków pochodzących od gmin.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: 23 czerwca odbędzie się sesja absolutoryjna i to jest ten termin w którym ja się zobowiązuje, że będziemy podejmować decyzję w tej sprawie. Zdaję sobie sprawę z tego jaka jest sytuacja powiatu, nasza. Dzisiaj mamy dylemat, czy mamy szpital, czy go nie mamy. Macie jeszcze 1 mies. czasu na podjęcie we własnym sumieniu takiej decyzji.

Radna Anna Kosiak: Jeżeli rzeczywiście każda gmina zadeklarowałaby kwotę, ale nie zaproponowaną przez Państwa, tylko kwotę, którą może dać. Co wtedy?

Mariusz Roga Starosta Słupecki: Dokumentacje, którą mamy wyrzucamy do kosza. Przetarg można rozpisać, jeżeli ma się zabezpieczenie środków finansowych. Tu nie potrzebujemy pieniędzy, bo zapisy w WPF całkowicie wystarczą. Ta deklaratoryjna Państwa uchwała na ten start w zupełności wystarczy. Można powiedzieć, że wycofacie się w przyszłym roku z wszystkiego. Ja tu podejmuję takie ryzyko, że ogłoszę postępowanie przetargowe mając od was tylko i wyłącznie deklaracje. W moim interesie jest pokazać, że wystartujemy na jesieni i że to nie utopia tylko, że gmach rośnie. Jeżeli nie zbierzemy 27 mln zł w WPF zapisane nie mogą uruchomić procedury.

Radny Ryszard Szczepański zwrócił uwagę, że w szpitalu skracają się kolejki przyjęć, są pewne dobre manery, ale wyraził niezadowolenie z obsługi nocnej.

Radny Ryszard Świtek: Ja jestem za tym, ale to będzie kosztem czegoś. Może drogi, a może kosztem dowozu dzieci do szkoły. Te pieniądze muszą być przesunięte, zabrane z czegoś. Warto jeszcze pracować, aby przekonać mieszkańców o potrzebie budowy tego szpitala.

Radny Andrzej Kinowski: Mieliśmy posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Mamy według analizy za 2015r. 2 mln zł kredytu na różnego rodzaju zadania. Szpital jak najbardziej jest celowy tylko jak się zadeklarujemy, to trzeba wziąć kredyt i przy tym kredycie jeszcze cięcia inwestycyjne.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Trzeba wziąć pod rozwagę, że mamy ponad 2,5 mln kredytu, istnieje obawa zwrotu nienależnie pobranego podatku za lata 2009 – 2011, albo robimy cięcia inwestycyjne i dwa lata nie robimy nic na zasadzie tylko utrzymujemy i kończymy z inwestycjami i do tego trzeba wziąć kredyt albo bierzemy kredyt 670 tys. zł na 10 lat, za który trzeba będzie zapłacić odsetki ok. 200 tys. zł. Nasza siła inwestycyjna wynosi w tej chwili ok. 400 – 500 tys. zł. Trzeba będzie 20, 25 % budżetu ściągnąć z czegoś. Trzeba wziąć pod uwagę, że będziemy musieli się zadłużyć, a ten dług my będziemy musieli spłacać jako gmina, jako mieszkańcy. Nie analizowaliśmy jeszcze skutków WPF. Sądzę, że na tą sumę mamy tą zdolność kredytową, ale trzeba wziąć pod uwagę też, że te 670 tys. zł my możemy inwestować w programy unijne. Jeśli chodzi o zwrot nienależnie pobranego podatku, to w tej chwili się odwołaliśmy. To jest już NSA i nie będzie łatwo. RIO może zarzucić nam, że się nie odwołaliśmy, a żeby się odwołać trzeba ponieść znowu koszty. Sądzę, że gdybyśmy poprosili istniałaby możliwość rozłożenia na raty. Zwłaszcza jeśli chodzi o firmę kolejową.

Radna Anna Kosiak: Panie Wójcie, czy można by przygotować jakieś wyliczenia. Chodzi mi zwłaszcza o nasze inwestycje i WPF, żeby wiedzieć konkretnie przez ile lat musielibyśmy wstrzymać się z inwestycjami. Jak to by wyglądało finansowo.

Wójt Gminy Jacek Misztal: 670 tys. zł na 12 lat z 2latami karencji w granicach 900 tys. zł trzeba będzie spłacić. Jeżeli każdy mieszkaniec powiatu by się zadeklarował i dał taką sumę, to można myśleć o takim obliczeniu. Jeszcze trzeba wziąć pod uwagę inwestycje kanalizacyjne do 2018 r.

Radna Anna Kosiak: Podejmując decyzje odnośnie przedsięwzięcia musimy patrzeć przede wszystkim na gminę, bo my jako gmina musimy patrzeć na realizację swoich inwestycji, swoich zadań, a nie że wstrzymamy na 5, 6 lat wszystkie inwestycje. Starsze os., które nie mają samochodu skarżą się, że nie mają jak do tego szpitala dojechać, bo nikt nie zadbał o to, żeby autobus się zatrzymywał koło szpitala. Nie ma też jak wrócić z tego szpitala. Musimy wziąć pod uwagę przede wszystkim naszą gminę i inwestycje, które musimy dokończyć.



Wójt Gminy Jacek Misztal: Podejrzewam, że to są dziesiątki jak nie setki szpitali w całej Polsce. Jeżeli rząd zmienia przepisy, to niech zmienia przepisy dla nowo powstałych obiektów, a nie dla tych obiektów, które są. Tak każdą instytucję można zniszczyć przepisami, które działają wstecz. Nawet jak te szpitale dostosują swoje wymagania, to nie zmniejszy to kolejek, a więc jakość usług jako taka specjalnie się nie zwiększy. Jeżeli tak jak w Gnieźnie, czy we Wrześni budują nowy szpital, to niech go budują z aktualnymi normami.

Radny Ryszard Świątek: Nie chcę, aby popaść w taką uliczkę, że do szpitala będziemy mieli jakieś sprzeciwy, bo kiedy przyszła decyzja kupna samochodu strażackiego, to tam sprzeciwu w ogóle nie było.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Jeżeli damy na szpital to będziemy i my musieli się wstrzymać z naszymi oczekiwaniami co do żądań w zakresie inwestycji. Są takie małe wyjścia, które zaoszczędziłyby nam trochę pieniędzy. Jeżeli byśmy społeczeństwu wytłumaczyli dlaczego. Jednym z takich pomysłów np. żeby wydatki gminy się zmniejszyły zrezygnować z funduszu soleckiego na 2018 r. i to jest oszczędność i pomoc Panu Wójtowi ogarnięcia sprawy. To by było takie przyznanie, że robimy to, bo taka jest potrzeba. To jest 150 tys. zł.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Pan Wójt zaraz wyliczy przez ile lat będzie trzeba zrezygnować z tego funduszu.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Ja mówię o jednym roku. To rada decyduje o funduszu soleckim.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Idąc dalej. Szpital jest potrzebny jak najbardziej, ale to wpływa na termin skanalizowania tych miejscowości, które mamy. Pan Starosta postawił nas trochę przed faktem dokonany, albo wszyscy, albo nikt. Jeżeli nie pomożecie, to zostajecie sami. Brzmi to dość groźnie. Tylko co wtedy, jeśli dojdą kolejne kary w tym 2018 r. Będzie zadłużenie, które będzie spłacać tego szpitala. Będzie fundusz solecki wstrzymany 1 rok, 2, 3 i dojdą kolejne kary, bo żeśmy nie wykonali kanalizacji.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Ma Pan racje i wszystkie te rzeczy należy brać pod uwagę. To trzeba przemyśleć. Mamy w WPF jedną drogę, drugą drogę, kanalizację. W Różannie z kanalizacją nic się nie dzieje. Przemyślmy wszystkie zagrożenia. My z tą propozycją wystąpiliśmy 2, 3 tyg. temu i nadal nic nie wiemy. Z czego możemy zrezygnować, w co iść itd., a mamy podjąć decyzje za 3 tyg. Jeżeli nie damy na szpital, to musimy mieć argument, że to, to i to. Jeżeli dajemy, to Pan Wójt mówi nie żądajcie drogi, wodociągu, chodnika, funduszu soleckiego. Ja tutaj nie mam

pretensji do Wójta. Suma sumarum rada podejmuje decyzje. Ja nie chciałbym postawić Wójta też w sytuacji, że on nic nie może.

Radny Stanisław Zawada: Podobna sytuacja była w Mogilnie, Strzelnie tam też szpitale miały być już zamknięte i szpitale istnieją i będą istnieć.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Nie patrzmy na nich oni mają dwa szpitale. Nie nasz problem.

Radna Alicja Bartz: Nas też postawiono w takiej sytuacji, że mamy się zadłużyć, albo zaciskać pasa. Nie mówię, że szpital nie jest potrzebny. Wszyscy to rozumiemy.

Radny Hieronim Adamczyk: Fundusze sołeckie uważam, że byłoby sprawiedliwe dla wszystkich sołectw, aby je zawiesić na rok, czy na 2. Nie znaczy, że ze wszystkiego należy zrezygnować.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Jeżeli by była taka sytuacja, że Państwo się zdecydujecie, to proszę już więcej nie żądać od nas. To co mówił Pan Starosta to nie jest tak, że z programów jest 100 %. Jest tak, że np. 50 dają, a 50 trzeba mieć.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Ja ostrzegam przed zabranie funduszu sołeckiego. Widzę, że to tak solidarnie poszło. Boję się o to. Zatrzymanie sołectwa. Przez 6 lat trzeba zabrać fundusz sołecki będzie na spłatę. W tych sołectwach nic się nie będzie działo. Teraz jest fundusz sołecki jest jakieś dofinansowanie i te sołectwa się rozwijają. Zatrzymanie sołectwa. Zatrzymanie też starostwo. Wiadomo drogi powiatowe, jakie są i będą się tylko pogarszać. Panie Przewodniczący proponuję się zastanowić nad tym pomysłem, bo widzę, że jest on dość daleko.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Ten pomysł się zrodził w tej chwili na Komisji w mojej głowie. To nie znaczy, że sołectwa zostaną pozbawione wszelkich pieniędzy. Można uchwalić dofinansowanie do sołectwa, od mieszkańca i sołectwa nie zostają bez pieniędzy. Dziś fundusz sołecki tj. ok. 200 tys. zł, jeżeli nawet zabrałibyśmy z tego 100 tys. zł nie uchwalając funduszu sołeckiego można zrobić taki zapis, że sołectwo te 80 tys. zł, czy 60 tys. zł można podzielić na pozostałe. Wszystko jest w formie dyskusji, przemyślenia itd. Ja nie mówię, abyśmy cały fundusz sołecki przeznaczyci na spłatę. Na rok ja sam bym podniósł rękę, ale nie na dwa. Mieliliśmy taką sytuację w poprzedniej kadencji na rok był zatrzymany fundusz sołecki i nic się wielkiego nie stało.

Sołtys Andrzej Kwiatkowski: Ale Panie Przewodniczący jeśli wstrzymujemy fundusz sołecki, to Pan doskonale wie, że wstrzymujemy, ale dajemy coś sołectwom nie mamy funduszu sołeckiego, to stawiamy Wójta w jeszcze gorszym położeniu.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Na 2017 fundusz sołecki jest. Uchwałą do 31 marca można przerwać fundusz sołecki.

Radny Ryszard Świtek: A jak wygląda subwencja oświatowa do szkoły w Orchowiu? Czy starczy jej? Czy też będzie dużo brakowało?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Widzę, że temat szpitala rozlał się nam na cały budżet. Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad.

Salę posiedzeń opuszczają radne: Irena Mielcarek, Anna Kosiak.. Od tej pory w pracach Komisji uczestniczy 11 członków Komisji.

#### **Ad. pkt 7) Opiniowanie projektów uchwał:**

##### **1. w sprawie ustalenia zasad na jakich radnym Rady Gminy Orchowo przysługują diety – druk 112**

Sekretarz Gminy Grzegorz Matkowski: Ten projekt uchwały został wywołany z tego prozaicznego powodu, że referat finansów prosił nas, aby wywołać uchwałę w sprawie diet dla radnych z tego powodu, że przy wyliczaniu diet w miesiącu w przypadku, gdy radnego nie było na Komisji czy Sesji uprościć wyliczenia poprzez zaokrąglenia. Radca Prawny zwrócił uwagę, że należy dodać zapisy, które precyzują pewne sprawy. Otrzymał Państwo rozstrzygnięcia nadzorcze jako załączniki do tych uchwał. Radca zmienił nazewnictwo z „kwoty bazowej” do „maksymalnej diety”. To oczywiście jest ta sama kwota i ta sama dieta będzie wypłacana. Najważniejsza sprawa, to co wynika z tych rozstrzygnięć to, że Przewodniczący Rady, gdyby pauzował to też Rada Gminy w tej uchwale jest zobowiązana uregulować to. Wyroki te doskonale opisują to, dlatego zaproponował zapis, który byłby zgodny z tym. Chciałbym, abyście Państwo się zastanowili % jaki to miałby być.

Radny Ryszard Świtek: Proponowałbym, aby zastępcy zrezygnowali z tego dodatku, co mają. W poprzedniej kadencji mieli tak samo jak zwykli radni.

Radny Hieronim Adamczyk: Obecność Przewodniczącego na Komisjach nie ma wpływu na jego dietę w przeciwieństwie do obecności na Sesji. Myślę, że obniżenie diety o 30 % za nieobecność mieściłoby się w granicach rozsądku.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube złożył wniosek, aby § 6 ust. 2 uchwały otrzymał brzmienie „W przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady Gminy na sesji przysługująca mu dieta obniża się o 5 % za każdą nieobecność w danym miesiącu.”

Wynik głosowania:

2 radnych „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące się”. W obecności 11 Radnych.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Macej Stube poddał pod głosowanie wniosek radnego Grzegorza Mikuły, aby § 6 ust. 2 uchwały otrzymał brzmienie „W przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady Gminy na sesji przysługującej mu dietę obniża się o 10 % za każdą nieobecność w danym miesiącu.”

Wynik głosowania:

4 radnych „za”, 3 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące się”. W obecności 11 Radnych.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Macej Stube poddał pod głosowanie wniosek radnego Hieronima Adamczyka, aby § 6 ust. 2 uchwały otrzymał brzmienie „W przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady Gminy na sesji przysługującej mu dietę obniża się o 30 % za każdą nieobecność w danym miesiącu.”

Wynik głosowania:

5 radnych „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących się”. W obecności 11 Radnych.

Najwięcej głosów uzyskała propozycja radnego Hieronima Adamczyka.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Macej Stube poddał pod głosowanie cały projekt uchwały z § 6 ust. 2 w brzmieniu: „W przypadku nieobecności Przewodniczącego Rady Gminy na sesji przysługującej mu dietę obniża się o 30 % za każdą nieobecność w danym miesiącu.”

Wynik głosowania:

8 radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące się”. W obecności 11 Radnych.

## **2. w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2016 – druk 113**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk szczegółowo omówiła proponowane zmiany do budżetu wraz z aneksem.

Aneks do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2016.

Wynik głosowania:

8 Radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące się”. W obecności 11 Radnych.  
Opinia pozytywna.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2016 – druk 113.

Wynik głosowania:

10 Radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący się”. W obecności 11 Radnych.  
Opinia pozytywna.

**3. w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy  
Orchowo na lata 2016 – 2029 – druk 114**

Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk: Zmiany w WPF wynikają ze zmian wprowadzonych w budżecie na rok 2016, czyli zmienia się kolumna roku 2016. Projekt, który dla Państwa przygotowałam zawierają tylko zmiany w projekcie budżetu, a nie w aneksie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube: Skoro aneks nie jest ujęty w zmianach do WPF, to nie opiniujemy tego projektu uchwały.

**4. w sprawie zmiany uchwały nr VI/25/15 Rady Gminy Orchowo z dnia 26 lutego 2015 r.  
w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi  
na terenie nieruchomości oraz stawki tej opłaty – druk 115**

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odczytał uzasadnienie do w/w projektu uchwały.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski: Jestem zadowolony ze współpracy z firmą odbierającą śmieci od mieszkańców Gminy Orchowo. Mimo dużej liczby odpadów segregowanych liczba odpadów zmieszanych cały czas rośnie.

Radna Alicja Bartz: A jak z zadłużeniami?

Skarbnik Gminy Anna Błaszczyk: Mieliliśmy 40 tys. zadłużenia na dzień 31 grudnia 2015 r. Ci co mają płacić, to płacą. Wpłaty spływają.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Ile ludzie mają w tej chwili do zapłacenia za śmieci?

Wójt Gminy Jacek Misztal: Udzielimy odpowiedzi na Sesji.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: Chciałbym, abyśmy my radni otrzymali dokładne dane, co do wywiezionych w poszczególnych miesiącach śmieci. Kolejna sprawa wykonanie budżetu do zamknięcia systemu brakowało ok. 11 tys., a mówiono, że będzie tragedia.

Radny Ryszard Szczepański: Ja jestem za tym, aby Rady Gmin występowały do sklepów, aby te butelki odbierały. Jaki to jest ciężar.

Przewodniczący Rady Władysław Jakubowski: A gdyby te butelki odstawiać na PSZOK i później komuś odsprzedawać je?

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski: Za posegregowane odpady płacimy najmniej, bo to jest 200 zł za sam transport. Najwięcej ciągną nas odpady zmieszane. Tylko i wyłącznie popiół.

Wójt Gminy Jacek Misztal: Szanowni radni może zwrócimy się z takim postulatem do Sejmu, do Prezydenta, żeby zrobić to na wzór niemiecki. Przede wszystkim to powinno być droższe, to wtedy nikt by nie wyrzucał, a jakby już było wyrzucone, to ktoś by zbierał. My możemy przygotować takie pismo od Wójta i Rady Gminy Orchowo. Ja proponuje taki, krótki apel do Sejmu i Prezydenta, aby się tym poważnie zajęli.

Radny Ryszard Szczepański: Niech to szkło oni za darmo wezmą.

Wynik głosowania:

11 Radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących się”. W obecności 11 Radnych. Opinia pozytywna.

**5. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji - druk 116**

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski: Tutaj zmienia się tylko stawka, którą Państwo przed chwilą wprowadzili.

Wynik głosowania:

11 Radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących się”. W obecności 11 Radnych. Opinia pozytywna.

**Ad. pkt 8) Wnioski i sprawy bieżące.**

Wójt Gminy Jacek Misztal: Ja odpowiem Panu Ryszardowi Świtkowi odnośnie dzisiejszego spotkania w ZSP. Ja wczoraj byłem na spotkaniu w przedszkolu ok. 50 rodziców było. Wyjaśniliśmy sobie różne niejasności i generalnie na dzisiaj mają być utworzone 4 oddziały. 6 – latków jest w tej chwili 26 i kierując się zasadą ostrożności, jeżeli ktoś przejdzie z tych 6 – latków, bo rekrutacja jest przedłużona do końca sierpnia no to zgodnie dzisiejszymi przepisami oświatowymi, jeżeli jest powyżej 25 uczniów, to muszą być utworzone 2 grupy. Jeżeli jacyś rodzice zdecydują się przenieść 6 – latka do I klasy, żeby zwiększyć liczebność, to wtedy byłaby jedna utworzona grupa. Jeżeli nikt nie przejdzie, to ok. 20 sierpnia będę zmuszony zrobić aneksem 2 grupy. Dzisiaj mamy 6 uczniów w klasie I. Na dzisiejsze spotkanie nie idę, bo zaproszenie jest nie podpisane. Temat I klasy mnie nie interesuje, bo I klasy idą do II klasy. Problem był, czy 6 – latkowie ewentualnie zgodzą się iść do I klasy.

**Ad. pkt 9) Zakończenie.**

Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube o godz. 17<sup>10</sup> zakończył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Nośnik informatyczny z przebiegu obrad stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Protokół sporządziła:

Anna Bartz



**Przewodniczący Komisji  
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,  
Działalności Gospodarczej i Budżetu**

**Maciej Stube**



**Przewodniczący Komisji  
Oświaty, Zdrowia, Kultury  
i Opieki Społecznej**  
**Grzegorz Mikuta**

